



ECHO JAWORZA

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W JAWORZU
43-284 JAWORZE
ul. Zdrojowa 52 - Tel. 817-26-96
NIP 937-223-98-77 - REGON: 071012485

GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK ★ Rok VII ★ Nr 77 ★ CZERWIEC '98 ★ 0,70 zł ★ Nakład 500 egz. ★ ISSN 1234-6853



*Stara apteka, do niedawna perła centrum Jaworza,
coraz bardziej podupada, a szkoda.*

Uroczystości Bożego Ciała

Procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy miała w Jaworznie imponujący przebieg. Innowacją w stosunku do lat ubiegłych było ustawienie jednego z ołtarzy na wschodnim zboczu wzgórza Goruszką (patrz zdjęcie str. 3). Domy na trasie procesji i nie tylko były udekorowane symbolami religijnymi i kwiatami. Ołtarze uliczne nawiązywały treścią do obecności Ducha Św. w życiu wiernych.

Podczas procesji deszcz "wisiał" co prawda w powietrzu, ale niebo było przychylne dla tej uroczystej chwili.

MZ

Dziś w numerze m.in.:

str.

Sesja Rady Gminy w Jaworznie	2
Nawiedzenie kopii świętego obrazu	2
Ostatnie forum Rady	3
Przed wodą nie ma ucieczki	3
Skansenowy sezon	4
Uroczyste jubileusze	4
IV Dzień Holenderski - fotoreportaż	5-8
Straż pożarna radzi	8 i 11
Profilaktyka alkoholowa - gminny program	9
125-lecie OSP w Jaworznie	10-11
Czadrowie na starożytności - cz. II	11 i 13
Obrona cywilna - cz. I	12-13

XXXXII Sesja Rady Gminy w Jaworzu

To już przedostatni raz zebrało się forum gminne w dniu 1 czerwca br., żeby zapoznać się z efektami pracy między sesjami Zarządu Gminy oraz podjąć uchwały w sprawach ważnych dla prawidłowego funkcjonowania naszej miejscowości.

Obrady zaszczylił swą obecnością zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej **Czesław Kapała**, kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jaworzu dr **Józef Szary**. Obecność w obradach gości reprezentujących wojewódzką i lokalną służbę zdrowia miała związek z reformą przekształcaniową publicznych zakładów opieki zdrowotnej w świetle uwarunkowań tworzącego się rynku świadczeń medycznych.

Przepisy obowiązujące prawa nie wskazują, który podmiot winien być inicjatorem przekształceń. Przepisy te nakładają jednakże na organy prowadzące PZOZy obowiązek dokonania analizy i oceny działalności utworzonych zakładów w celu możliwości przekształcenia tych jednostek w SPZOZy, w terminie do 31 grudnia 1998 r. (art. 14 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz zmianie niektórych ustaw Dz. U. Nr 104, poz 661).

Dyskusję zakończono podjęciem dwóch uchwał w przedmiotowej sprawie, postanawiając:

1. Powołać z dniem 1 października jednostkę organizacyjną podległą Radzie Gminy Jaworze pod nazwą SAMODZIELNY GMINNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ JAWORZE.
2. Powołać z dniem 1 października 1998 r. RADĘ SPOŁECZNĄ SAMODZIELNEGO GMINNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W JAWORZU w składzie:

- | | |
|------------------------|--------------------------------|
| 1. Jan Wawrzyczek | - przedstawiciel Wojewody |
| 2. Czesław Wierzbicki | - przedstawiciel Zarządu Gminy |
| 3. Władysław Nikiel | - członek rady |
| 4. Arkadiusz Siwek | - członek rady |
| 5. Marian Zygmunt | - członek rady |
| 6. Emilia Gruszczyk | - członek rady |
| 7. Mieczysław Urbaniak | - członek rady |

Rada Społeczna przy publicznym zakładzie opieki zdrowotnej jest organem inicjującym i opiniującym podmiotu, który utworzył zakład.

Radę Społeczną powołuje, odwołuje oraz zwołuje jej pierwsze posiedzenie podmiot, który utworzył publiczny zakład opieki zdrowotnej.

- Kolejne uchwały podjęte przez Radę to uchwały w sprawach:
- ustanowienia stałej opłaty za świadczenia przedszkoli publicznych prowadzonych przez gminę. Uchwała się stała miesięczną opłatą świadczoną przez rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli w kwocie 60 zł miesięcznie od pierwszego dziecka za świadczenia przedszkolne w roku szkolnym 1998/99, a 40 zł od kolejnych dzieci.
 - upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych przez zastępcę kierownika Międzygminnego Ośrodka Pomocy Społecznej dla gmin Jasienica, Jaworze,
 - zasad zwrotu wydatków poniesionych na pomoc w formie dożywiania dzieci w szkołach.
1. Obowiązek zwrotu wydatków ze świadczeń pomocy społecznej udzielonych w formie zasiłków celowych na posiłki dla dzieci w szkołach spoczywa na świadczeniobiorcy.
 2. Zasiłki celowe przydzielone w formie posiłków dla dzieci w szkołach są odpłatne na zasadach określonych w tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do uchwały.
 3. Obowiązek zwrotu wydatków nie istnieje, gdy dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kryterium dochodowego określonego w art. 4 ust 1 o pomocy społecznej.
 4. W przypadkach szczególnych, zwłaszcza jeżeli żądania zwrotu wydatków na udzielone świadczenia w całości lub w części stanowiłyby dla osoby zobowiązanej nadmierne obciążenie lub też niweczyłyby skutki udzielonej pomocy, a także biorąc pod uwagę dobro dziecka. Kierownik Międzygminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jasienicy na wniosek pracownika socjalnego lub osoby zobowiązanej może odstąpić od żądania takiego zwrotu.
 5. Świadczenia nienależnie pobrane podlegają zwrotowi niezależnie od dochodu rodziny.

Tabela określa wysokość odpłatności ponoszonej przez świadczeniobiorców z tytułu wydatków z pomocy na odżywianie dzieci w szkołach

dochód rodziny w % ustalony w stosunku do art. 41 ustawy o pomocy społecznej	wysokość odpłatności ustalona od kwoty przyznanej pomocy
do 100 %	nieodpłatne
od 101 % do 130 %	5 %
od 130 % do 160 %	10 %
od 160 % do 200 %	40 %

Na wniosek Sejmiku Samorządowego Rada Gminy wytykowała kandydata na członka Rady Społecznej Zespołonego Szpitala Wojewódzkiego, którym został radny **Bronisław Rusin** i kandydata do Rady Społecznej Pogotowia Ratunkowego, którym został radny **Jerzy Kukla**.

W toku dyskusji radni zgłaszali zapytania i wnioski:

Radny Nikiel - zauważył, że zachwiana jest równowaga finansowa gminy, ponieważ uruchamiane są zlecenia, które nie są ujęte w planach działania rocznego.

Wójt Gminy poinformował, że wydano 28 tys. zł na niezbędne roboty interwencyjne.

radny Pilch - zaproponował wysupłać ze środków gminnych pieniądze na opłacenie wakacji dla dwojga dzieci z rodzin potrzebujących - wielodzietnych. Radny zadeklarował swoją dietę z posiedzenia Rady na powyższy cel.

Skarbnik gminy - poinformowała, że gmina rozegna możliwości budżetowe, aby znaleźć środki na ten cel.

Kończąc obrady przewodniczący rady **Jerzy Pysz** wyznaczył termin ostatniej sesji II kadencji RG, która odbędzie się w dniu 16 czerwca br.

Marian Zygmunt

Nawiedzenie



W dniach 3 i 4 czerwca katolicka część społeczności Jaworza obchodziła bardzo uroczyste i z wielkim nabożeństwem nawiedzenie kopii obrazu **Matki Bożej Częstochowskiej**. Było ono poprzedzone rekolekcjami dla wszystkich stanów i miało na celu pobudzenie pobożności u wiernych i duchową odnowę parafii. Uroczystość ta zbiegła się z doniosłym jubileuszem 150-lecia odrodzenia parafii w Jaworzu. Domy i ulice zostały bogato udekorowane emblematami religijnymi.

W pierwszym dniu nawiedzenia uroczysta procesja przejechała cudowny obraz z parafii św. Jerzego z Jasienicy i odprowadziła do miejscowej świątyni pod wezwaniem Opatrzności Bożej, gdzie odbyło się uroczyste powitanie, a następnie msza św. pod przewodnictwem księdza biskupa...

Przez dwa dni odbywały się różne nabożeństwa oraz czuwanie wiernych z różnych dzielnic naszej wsi i różnych stanów. Bardzo podniosły i spektakularny charakter miała "Pasterka Maryjna" koncelebrowana o godz. 24.00 przez księży, którzy duszpasterzowali w tutejszej parafii oraz kapłanów pochodzących z Jaworza.

F. K. Sz.

Ostatnie forum Rady

16 czerwca odbyło się XXXXIII - ostatnia sesja II kadencji Rady Gminy Jaworze. Prócz radnych przy stole obrad zasiędlili również członkowie społeczni spoza rady, którzy statutowo uczestniczyli w pracach komisji problemowych oraz Kolegium Redakcyjnego "Echa Jaworza".

Jak rzadko dotąd bywało, na sali obrad panowała miła i pogodna atmosfera. Cztery lata obcowania ze sobą, mimo częstych różnic stanowisk, zdań i poglądów i przy stole obrad, mimo wielu nie spełnionych zamierzeń wobec wyborców i całej społeczności Jaworza zaszczepiły wśród większości radnych uczucia przyjaźni i tolerancji.

Wszyscy radni działający w strukturach rady, z mniejszym lub większym zaangażowaniem zabiegali o to, żeby coś zdziałać - jak już nie dla swego okręgu wyborczego, to chociaż dla gminy lub gminnej społeczności.

Trudna to była kadencja. Ambicje radnych były wielkie lecz środki na ich realizację skromne. Stale przybywało zadań własnych i zleconych, a środki były coraz bardziej ograniczone. Należało kontynuować zapoczątkowaną w I kadencji budowę kanalizacji sanitarnej, naprawiać i budować drogi, budować nowe odcinki sieci wodociągowej i oświetlenie ulic. Remontować i modernizować szkoły, przedszkola, budynki komunalne oraz miejsca użyteczności publicznej. Leczyć i odnawiać nasz park oraz utrzymywać czystość. Dbać o zimowe utrzymanie dróg, usuwać szkody spowodowane przez żywioły oraz ludzką głupotę. Organizować życie kulturalne i rekreacyjne gminy oraz wspierać ruch społeczny i nie zapominać o potrzebujących i samotnych. Szukać dróg pojednania ekumenicznego w życiu duchowym jaworzanieckiej społeczności chrześcijańskiej.

Daj Boże, żeby nowa Rada miała mniej trudnych zakrętów i dobre słowo ludzi rozważnych, cierpliwych, mądrych.

Tyle słów refleksji, ale do rzeczy - Rada podjęła już ostatnie uchwały w następujących sprawach:

- uchwalenia Statutu Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej prowadzonego przez samorząd terytorialny w formie zakładu samodzielnego
- przyznania medalu "Zasłużony dla Rozwoju Jaworza" dla:
 - **Jana Paszka** (druh OSP w Jaworzu),
 - **Erwina Pasternego** (fundator muzeum flory i fauny morskiej w SP Nr 3 w Jaworzu Śr.),
 - **Ochotniczej Straży Pożarnej** w Jaworzu za całokształt 125-letniej ochotniczej i społecznej działalności.
- wykupu nieruchomości gruntowych użytkowanych przez właścicieli posesji jako parcele rolne.
- kupna przez gminę Jaworze nieruchomości gruntowej o powierzchni 316 m² stanowiącej własność Kopalni Węgla Kamiennego "Rydułtowy", zapisanej w ewidencji nieruchomości obręb Jaworze - za kwotę 3 476 zł.

Cena 11 zł/m² jest ceną mieszczącą się w obowiązujących cenach za grunty rolne. Koszty transakcji pokrywa gmina Jaworze.

Uzasadnienie: Parcela ta położona jest w Jaworzu Dolnym przy ul. Lecznicznej, łączy się z terenem szkolnym i przeznaczona jest zgodnie z zapisem obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy na cele oświatowe.

- zmian w budżecie gminy na 1998 rok,
- ustalenia procedury uchwalenia budżetu gminy na 1999 r. i szczegółowości materiałów składających się na projekt budżetu,
- zmian w statucie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Cieszyńskiej.

Po uporaniu się z uchwałami radni zgłaszali wnioski, które w większości dotyczyły podjęcia działalności w kierunku usunięcia szkód spowodowanych obfitymi opadami deszczu w dniach 12 i 13 czerwca.

Wójt gminy **Czesław Wierzbicki** poinformował, że prowadził rozmowy w Urzędzie Woj. d/s Szkód Powodziowych i otrzymał zapewnienie, że po przedstawieniu specyfikacji powstałych szkód, gmina otrzyma zwiększone środki na ich usunięcie.

Na zakończenie obrad przewodniczący rady Jerzy Pysz w gorących słowach podziękował radnym za ich pracę i wręczył dyplomy pamiątkowe.

Przy lampce szampana radni złożyli sobie wzajemnie podziękowania i życzenia pomyślności i przyjaźni także po wygaśnięciu mandatu radnego.

Marian Zygmunt



Po raz pierwszy wybudowano ołtarz na zboczu wzgórza Goruszką

Przed wodą nie ma ucieczki...

W dniu 13 czerwca wiadomości telewizyjne pokazały fragmenty Jaworza zalanego w wyniku całonocnych, obfitych opadów deszczu. Najstarsi ludzie nie pamiętają takiego zjawiska. W niedzielę, w godzinach rannych, woda zewsząd zaczęła nagle, żywiołowo zalewać drogi, pola uprawne i wciskać się do domów. Szukając ujścia do wezbranych potoków, zaczęły się w różnych miejscach tworzyć "wodospady", znoszące do rzek wszystko, co im przeszkadzało. Zemściło się zaniedbanie związane z zaniechaniem utrzymania górskich wozodwodów, drożnych przepustów drogowych, rowów melioracyjnych, usuwania zatorów rzecznych oraz regulacji podstępnych górskich potoków. Dużą winę ponoszą ci mieszkańcy, którzy wybudowali dojazdy do domów bez przepustu drogowego, w wyniku czego zablokowali prawidłowy odpływ wód opadowych w rowach przydrożnych.

W Jasienicy doszło do ponownego zerwania mostu za szkołą, czego następstwem jest unieruchomienie komunikacji autobusowej do Rudzicy, Chybia i Strumienia. Most został zerwany w chwilę po przejechaniu pełnego pasażerów autobusu PKS. Sobotnie wydarzenie zaostrzyło wspomnienia o tragedii ubiegłorocznej powodzi na Śląsku Zachodnim, w stosunku do której, nasze straty są nieporównywalne. Nie można jednak nad tym przejść do porządku dziennego, bo "strzeżonego Pan Bóg strzeże". Dzięki ofiarnej i dobrze zorganizowanej akcji Straży Pożarnej nie doszło do większych tragedii. Sterowanie ruchem drogowym, wypompowanie piwnic, usuwanie zatorów trwało do późnych godzin wieczornych. Dobrze spisala się również ekipa pracowników gminnych. Wszystkim, którzy samorzutnie włączyli się do akcji, Urząd Gminy składa serdeczne podziękowania.

MZ

*Szczęścia się nie tłumaczy.
Chcąc je zrozumieć - trzeba je przeżyć.*
OSKAR WILDE

Skansenowy sezon

W dniu 3 maja 1998 roku odbyło się otwarcie sezonu letniego w SKANSENIE POWOZÓW ZYGMUNTA PODKÓWKI w Jaworzu Dolnym. Gościnnie występ orkiestry dętej z Fabryki Mebli Głętych w Jasienicy umilił "posiady" licznie obecnych zwolenników tej formy wypoczynku.

10 maja uczestnicy mieli okazję podziwiać GRUPĘ FOLKLORYSTYCZNĄ POLSKIEGO ZWIĄZKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO Z CZESKIEGO CIESZYNA oraz poznać wykonawcę najdłuższej tromblity mierzącej 8.2 m.

24 maja uczestnicy RODZINNEGO RAJDU ROWEROWEGO zorganizowanego przez GOKIR mieli w Skansenie chwilową



Przez skansen przewinęło się ponad 200 uczestników rajdu rowerowego

"odsapkę", w czasie której zostali poczęstowani daniem regionalnym. Wielu rajdowych rowerzystów z Bielska-Białej przyjechało w następną niedzielę do Skansenu, by wziąć udział we wspólnym, udanym ognisku.

31 maja zorganizowano imprezę z okazji DNIA DZIECKA, na której gościnnie wystąpiła orkiestra z WOJEWÓDZKIEGO DOMU KULTURY W GŁĘBOWICACH koło Andrychowa. Koszty występu poniósł WDK Głębowice. Dodatkową atrakcją tego dnia było niespodziewane przybycie trzyosobowego ZESPOŁU MUZYCZNEGO Z CZESKIEGO HAVIRZOWA, który skoczonymi melodiami umilił imprezę. Dzieci zostały poczęstowane pysznymi chrupkami z firmy FRITO GEPARDA CHESTERA, a firma CADBURYS nakarmiła dzieci i młodzież z orkiestry chrupkami i piernikami.

W najbliższym czasie przewiduje się następujące imprezy:

- 14.06.98 - występ zespołu "KLUB SENIORA" ze Skoczowa,
- 12.07.98 - przy promocji piwa z Browarów Tyskich występ DEHOWEJ HUDBY z czeskiego Cierlicka,
- 26.07.98 - występ chóru "WRZOS" z Głębowic.

W dalszych planach przewidywane są występy zespołów PZKO z Czech, jak również polskich zespołów ludowych, o czym poinformuje zainteresowanych bezpłatny sponsor - radio "DELTA" oraz afisze wywieszane na terenie Jaworza w odpowiednich miejscach.

Dobrze układająca się współpraca z rolnikami Kazimierzem Bieńkiem i Janek Reisem - właścicielami kolasek konnych



Wycieczki szkolne żywo interesują się eksponatami z minionych czasów

- pozwala na uatrakcyjnienie wycieczek szkolnych zwiedzających skansen i Jaworze. **ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH DO SPOTKAŃ W SKANSENIE.**

Skansen Powozów i Sprzętu Rolniczego
Fot. Z. Podkówka Zygmunt Podkówka



Na małej skansenowej scenie zawsze coś się dzieje

Uroczyste jubileusze

Już po raz drugi w tym roku odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jaworzu miła uroczystość wręczenia medali "ZA DLU-GOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE" parom małżeńskich, które przeżyły wspólnie 50 lat. Ten piękny jubileusz obchodzili państwo **Małgorzata i Alojzy Waliczek** z Jaworza Średniego oraz państwo **Bronisława i Roman Wawrzyczek** też z Jaworza Średniego.

Państwa Waliczeków w dniu 2 czerwca br. odwiedziliśmy w domu, gdzie wójt gminy Czesław Wierzbicki udekorował Jubilatów medalami. Państwo Wawrzyczkowie tego samego dnia zostali udekorowani medalami w Urzędzie Gminy. Obie pary otrzymały puchary kryształowe, kwiaty, dyplomy i życzenia. W miłej atmosferze, przy tradycyjnej lampce szampana, spędzono w gronie Jubilatów i zaproszonych gości kilka chwil. Obu parom życzymy 100 lat w zdrowiu i pomyślności.

Osoby obchodzące w tym roku podobny jubileusz prosimy o zgłoszenie tego faktu w USC p. 16.

E.Sz.



Bronisława i Roman Wawrzyczek



Małgorzata i Alojzy Waliczek



IV Holenderski Dzień w Jaworzu

Mimo zimna i deszczu, na IV Dzień Holenderski w Jaworzu przyjechała autokarem i samochodami osobowymi ponad 60-osobowa grupa mieszkańców z Klundert i miejscowości wchodzących w skład gminy Zewenbergen. Wśród holenderskich gości najliczniejszą grupę stanowiła orkiestra "FIRST FENDERTS BIG-BAND" pod dyktando **Petera Majersa**.

Po drodze z Holandii do Jaworza holenderscy goście zawitali do Olkusza, gdzie opiekę nad nimi przejął już aż do Jaworza **Jacek Rybarkiewicz** - przewodniczący Komisji Rady Gminy d/s Współpracy Zagranicznej i Krajowej. Przed pierwszym noclegiem na ziemi polskiej w hotelu "Olkusz", wspaniale prezentująca się w błękitnych uniformach młodzieżowa orkiestra dała dla publiczności olkuskiej i gości hotelowych próbki swoich profesjonalnych możliwości muzycznych.

W piątek 22 maja Holendrzy zawitali do Krakowa, po zwiedzeniu tam najciekawszych zabytków, dali koncert na rynku w Krakowie, któremu wśród ogromnej publiczności przysłuuchiwał się nasz znakomity aktor **Daniel Olbrychski** nagradzając występ gromkimi oklaskami. Do Jaworza holenderscy goście przyjechali około godz. 19.00 i ponownie - po kąpieli i kolacji - żywiołowo koncertowali w Sanatorium w Jaworzu dla kuracjuszy i personelu.

W sobotę 23 maja z powodu padającego deszczu nie odbył się koncert na Placu Chrobrego w Bielsku-Białej. Po krótkim zwiedzaniu miasta wycieczka, pod opieką i przewodnictwem **Jerzego Bisoka**, udała się do Pszczyny, gdzie zwiedziła Pałac i dała krótki koncert na rynku w Pszczynie. Władze miasta i mieszkańcy gorącymi oklaskami pożegnali holenderskich gości zapraszając na ponowne odwiedziny i na dłuższy pobyt w Pszczynie.

Amfiteatr - godzina 16.00 - następuje ceremonia przekaza-

nia władzy Honorowemu Konsulowi Królestwa Holandii, którym został **Kees van der Wel**. Aktu przekazania insygniów jednodniowej władzy dokonał **Jerzy Pysz** - przewodniczący Rady Gminy w Jaworzu.

W części oficjalnej przedstawiciele Rady Gminy **Jerzy Pysz**, **Marian Zygmunt** uhonorowali **Johana den Hartoga** z Holandii medalem "ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU JAWORZA" za organizowanie pomocy charytatywnej dla Jaworza i Polski.



Johann den Hartog swoje życie poświęcił akcji charytatywnej dla Polski

Drugie wyróżnienie dla **Adama Skubisza**, w związku z jego nieobecnością, złożono na ręce żony **Jo Hartoga**, która po powrocie do Holandii przekaże medal odznaczonemu.

Z kolei wręczono nagrody dla zwycięzców w konkursie wiedzy o Holandii corocznie organizowanego wśród młodzieży jaworzańskich szkół. W bieżącym roku zwycięzcami zostali:



Moment przekazywania "władzy"



Malwina Pilsyk - zwyciężczyni konkursu ze szkoły w Jaworzu Dolnym

Malwina Pilsyk ze SP nr 1 w Jaworzu Dolnym oraz **Beata Lisiak** ze SP nr 3 w Jaworzu Średnim. Zwycięzcy, w ramach nagrody



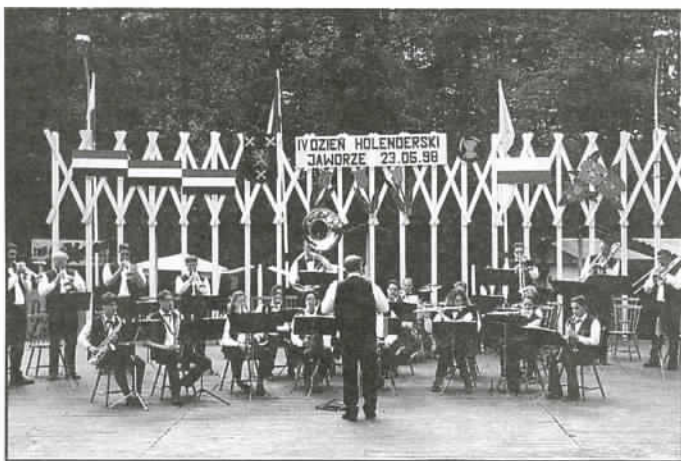
Tłumaczem przez cały czas trwania imprezy był przewodniczący Komisji do Spraw Współpracy Zagranicznej i Krajowej - dr inż. arch. Jacek Rybarkiewicz



Beata Lisiak stwierdza, że opłaciło się zgłębić wiedzę o Holandii

pojadą na I Dzień Polski w Klundert, który odbędzie się w dniach 23 - 28 czerwca 1998 roku. Za drugie i trzecie miejsca w konkursie nagrody otrzymały: **Alicja Kajstura i Justyna Putek** ze SP nr 1 w Jaworzu Dolnym oraz **Elżbieta Cybulka i Ewa Kamieniecka** ze SP nr 3 w Jaworzu Średnim.

Część rozrywkową Dnia Holenderskiego w Jaworzu rozpoczął znany już zespół muzyczny "BIGBAND" z Holandii. Zna-



Zespół Bit "Bigband" był gorąco oklaskiwany...



... z czego bardzo cieszył się jego dyrygent Peter Majers

cy muzyki wysoko ocenili ich kunszt i profesjonalizm muzyczny i oczywiście ogromne brawa za każdy odegrany utwór. Po Holendrach estradę opanowały dziewczęta z trójki w Jaworzu Średnim, które swym pięknym programem wokally-muzycznym wywarły miłe wrażenie u gości z Holandii. Jaworza i okolic przybyłych do amfiteatru. Młodzież z Zespołu Wokalno-Muzycznego pod kierownictwem **Małgorzaty Barutowicz** zaprezentowała się doskonale. Odśpiewana na zakończenie występów pieśń Ziemi Brabanckiej była miłym zaskoczeniem dla gości z Holandii i dumą dla jaworzan. Duże brawa!



Zespół Wokalno-Muzyczny został nagrodzony licznymi brawami

Następnie nękający deszcz i zimno nie pozwoliły zaprezentować się publiczności Regionalnemu Zespołowi Pieśni i Tańca "JAWORZE" ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Jaworza Średniego pod kierownictwem **Bożeny Bieńczyk**. Również z tej przyczyny został odwołany występ Zespołu Muzycznego "STARZY PRZYJACIELE". O godzinie 18.00 w świetlicy DW "ZYGMUNT", gdzie byli zakwaterowani Holendrzy, odbyło się Nadzwyczajne Uroczyste Posiedzenie Rady Gminy w Jaworzu.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył Honorowy Konsul Holandii **Kees van der Wel** wzięło udział 15 radnych oraz Konsul Królestwa Holandii w Polsce, rezydujący we Wrocławiu **Wojciech Zipser**, członkowie Komisji do Współpracy Klundert - Jaworze **Kees Hendriks, Joop Westenbrugge, Andre Westenbrugge** oraz **Jacek Rybarkiewicz**, który pełnił funkcję tłumacza oraz reprezentował Komisję d/s Współpracy Zagranicznej i Krajowej.

Efektom Nadzwyczajnej Uroczystej sesji Rady Gminy w Jaworzu było podjęcie Uchwały w sprawie uruchomienia działalności w celu rozpoczęcia inwestycji modernizacji amfiteatru - zadaszanie sceny.

Rada wyraziła zgodę na przekazanie jako aport rzeczowy do przyszłej spółki działek pgr. 470/2, 470/3, 470/4, znajdujących się w Jaworzu Dolnym przy ulicy Wapiennej, na których proponuje się realizację inwestycji.

Po Sesji radni i goście udali się do amfiteatru, gdzie deszcz przestał padać i na dobre rozkręciła się zabawa, która trwała jeszcze długo po północy.



Wszyscy uczestnicy rajdu czekają na znak startu od Konsula

W niedzielę 24 maja, o godzinie 13.30 Honorowy Konsul **van der Vel** dał sygnał do startu IV Rodzinnego Rajdu Rowerowego - Jaworze '98. A że pogoda dopisała, w rajdzie udział wzięło 227 uczestników w wieku od lat 4 do 70. Organizacja rajdu była doskonała, uczestnicy około godziny 16.00 zameldowali się na mecie w amfiteatrze witanymi gromkimi brawami. Organizator rajdu Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji pod kierownictwem **Jana Klisia** oraz Komisja Sportu przygotowała i okazała nagrody.



Rajdowi towarzyszyła znana już wszystkim maskotka, które drogą losowania trafiły do szczęśliwych uczestników tej rekreacyjnej konkurencji sportowej. Wśród nagród była półtorametrowa kiełbasa żywiecka, urządzenia ogrodowe,



Impomujący był zjazd do amfiteatru ponad dwustu uczestników rajdu



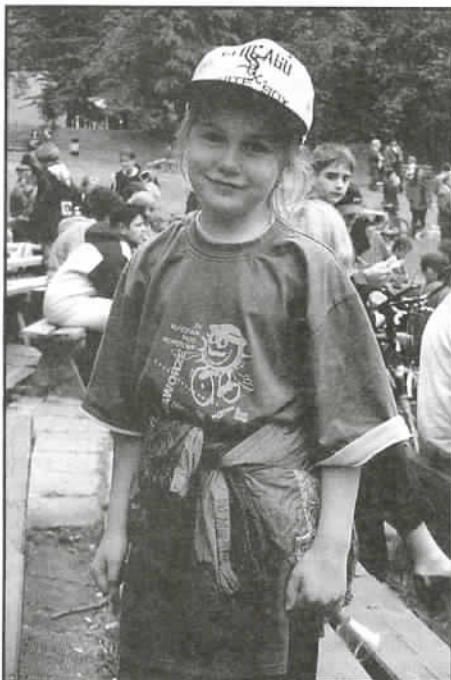
Kielbasa przewyższała zwyciężczynię



Wszyscy uczestnicy byli zadowoleni z odbycia długiej trasy



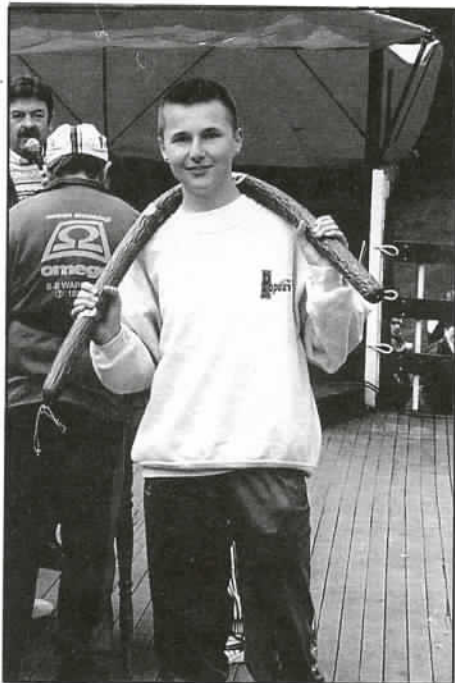
Wycieczka do Włoch to świetna wygrana...



Niepocieszona była 8-letnia uczestniczka rajdu Mariola, która na trasie w Nałężu "złapała gumę" i nie mogła dojechać do mety. Uczestniczyła już w czwartym rajdzie. Nie traci jednak nadziei, że "jutro będzie lepiej".



...to też nic dziwnego, że niespodzianka ta wywarła tyle radości



I tak też można było zademonstrować "trofeum"



Losami uszczęśliwiła wybrana przez publiczność ta oto "sierotka"

ale najatrakcyjniejszymi nagrodami były dwie wycieczki do Włoch. Przed losowaniem nagród za uczestnictwo w rajdzie nastąpiła ceremonia przekazania władzy w ręce władarzy Jaworza, deszcz już nie padał, a słońce coraz bardziej przygrzewało. Około godziny osiemnastej władze Rady i Urzędu Gminy Jaworza pożegnały hollenderskich przyjaciół, którzy mimo niepogody w pierwszych dniach ich pobytu, byli zadowoleni i pogodni. W amfiteatrze piknik trwał nadal, przy piwku i mioduncie uczestnicy obejrzeli występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca "JAWORZE" ze SP nr 3 w Jaworzu Średnim, a potem bawiono się do późnych godzin wieczornych.

Marian Zygmunt



Z żalem konsul Kees van der Wel zwraca insygnia przew. rady Jerzemu Pyszowi

Straż pożarna radzi

Bezpieczeństwo pożarowe w domu i w pracy

WSTĘP

Statystyki ostatnich lat wykazują stały wzrost ilości zdarzeń pożarowych i innych miejscowych. Wydawać by się mogło, iż taka sytuacja w okresie przebudowy gospodarki i odnotowywanego corocznie wzrostu gospodarczego, a więc i postępu technicznego, nie powinna mieć miejsca. Paradoksalnie jednak to właśnie żywiołowy rozwój ekonomiczny kreuje degradację szeroko rozumianej ochrony przeciwpożarowej, a zwłaszcza warunków bezpieczeństwa ludzi i mienia.

Pogarszający się stan techniczny budynków, dróg komunikacyjnych, infrastruktury technicznej miast i osiedli, a w szczególności postępująca dekapitalizacja instalacji i sieci gazowych, instalacji elektrycznych i ogrzewczych, ma istotny wpływ na ilość powstających pożarów i awarii.

Także częste i gruntowne zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych, związane właśnie z przekształcaniami gospodarczymi w naszym kraju, bez przeprowadzenia niezbędnych prac dostosowujących obiekt do nowych zadań, powodują drastyczne pogorszenie warunków bezpieczeństwa. Należy tu też wymienić prowadzenie działalności gospodarczej w niedostosowanych do tego budynkach mieszkalnych i przypadki związanego z tym przechowywania w mieszkaniach dużych ilości materiałów palnych, czyli przekształcanie mieszkań w magazyny.

To ostatnie można uznać za określony przejaw spadku dyscypliny społecznej, czyli częstego niepodporządkowania się obowiązującym przepisom, z reguły z przyczyn czysto ekonomicznych. Zalicza się do tego również niedozwolone przeróbki instalacji elektrycznych i gazowych oraz liczne przypadki wypalania traw na wiosnę, powodujące pożary lasów, gospodarstw rolnych i upraw, a także duże straty ekologiczne.

Jedną z podstawowych przyczyn niewłaściwego stanu bezpieczeństwa pożarowego jest także niedostateczny nadzór prewencyjny ze strony władz samorządowych, które zobowiązane są do nadzoru właścicielskiego nad wieloma obiektami.

Chcąc chociaż częściowo zminimalizować niepokojące zjawiska w dziedzinie bezpieczeństwa pożarowego i zagrożeń miejscowych, a także po części idąc naprzeciw oczekiwaniom społecznym w tym zakresie, przedkładamy Państwu niniejsze opracowanie, które należy traktować jako przewodnik ukierunkowujący zachowania i postępowanie "na każdą okazję".

ZASADY BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO W BUDYMKACH MIESZKALNYCH

W związku z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa pożarowego w budynkach mieszkalnych zabronione jest:

1. Używanie ognia otwartego, palenie tytoniu i stosowanie innych czynników mogących zainicjować pożar w pomieszczeniach piwnicznych oraz na strychach.
2. Garażowanie pojazdów silnikowych w pomieszczeniach przeznaczonych do tego celu, jeżeli nie opróżniono zbiornika paliwa i nie odłączono na stałe zasilania akumulatorowego pojazdu.
3. Przechowywanie materiałów palnych w odległości mniejszej niż 0,5 m od:
 - a) urządzeń i instalacji, których powierzchnie zewnętrzne mogą nagrzewać się do temperatury przekraczającej 100°C,
 - b) przewodów uziemiających oraz przewodów odprowadzających instalacji odgromowych, jeżeli odrębne przepisy nie stanowią inaczej.
4. Użytkowanie elektrycznych urządzeń ogrzewczych ustawionych bezpośrednio na podłożu palnym, z wyjątkiem urządzeń eksploatowanych zgodnie z warunkami określonymi przez producenta.
5. Stosowanie na osłony punktów świetlnych materiałów palnych, z wyjątkiem materiałów trudno zapalnych, jeżeli zostaną umieszczone w odległości co najmniej 0,05 m od żarówki.
6. Instalowanie opraw oświetleniowych oraz osprzętu instalacji elektrycznych, jak: wyłączniki, przełączniki, gniazda wtyczkowe, bezpośrednio na podłożu palnym, jeżeli ich konstrukcja nie zabezpiecza podłoża przed zapaleniem.
7. Składowanie materiałów palnych na drogach komunikacji ogólnej służących ewakuacji.
8. Ustawienie na klatkach schodowych jakichkolwiek przedmiotów utrudniających ewakuację oraz zamykanie drzwi ewakuacyjnych w sposób uniemożliwiający ich natychmiastowe użycie.
9. Uniemożliwienie lub ograniczenie dostępu do:
 - a) urządzeń przeciwpożarowych, takich jak hydranty, zawory hydrantowe, suche piony,
 - b) wyjść ewakuacyjnych,
 - c) wyłączników i tablic rozdzielczych prądu elektrycznego oraz głównych zaworów gazu.
10. Przechowywanie w mieszkaniu cieczy łatwo zapalnych o temperaturze zapłonu poniżej 21°C (benzyna, rozpuszczalniki, alkohol etylowy itp.) w ilości ponad 5 litrów i cieczy o temperaturze zapłonu 21°C do 55°C (nafta, olej napędowy, terpentyna) w ilości ponad 20 litrów.

Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na 1998 rok

Zadanie 1:

Dostosowanie gminnych aktów prawnych do zadań wynikających z nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości.

Sposób realizacji:

1. Analiza aktualnych uchwał Rady Gminy.
2. Ustalenie szczegółowych zasad warunków sprzedaży napojów alkoholowych, wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. (do 31.07.98)
3. Przygotowanie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. (30.04.98)

Zadanie 2:

Diagnoza stanu problemów w gminie

Sposób realizacji:

1. Przygotowanie raportu dotyczącego skali zjawisk i problemów związanych z nadużywaniem alkoholu w gminie. (do 31.10.98)
2. Monitoring problemów alkoholowych w gminie. (cały rok)

Zadanie 3:

Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacji dla osób uzależnionych od alkoholu.

Sposób realizacji:

1. Uruchomienie działalności Gminnego Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla osób z problemem alkoholowym. (do 31.08.98)
2. Zwiększenie dostępności profesjonalnej pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych od alkoholu.
 - a) dofinansowanie działań terapeutycznych Poradni Uzależnionych z Bielsku-Białej lub w Skoczowie. (cały rok)
 - b) dofinansowanie działań leczniczych przez Zamknięty Oddział. (cały rok)
 - c) sfinansowanie szkolenia pracowników podstawowej służby zdrowia w programie AVDIT i prowadzenie programu w gminie. (cały rok)
3. Organizowanie i dofinansowanie obozów terapeutycznych, maratonów. (cały rok)
4. Partycypacja w kosztach utrzymania Izby Wyrzeźwień. (cały rok)

Zadanie 4:

Udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychologicznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą.

Sposób realizacji:

1. Finansowanie działań grupy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. (cały rok)
2. Szkolenie przedstawicieli różnych zawodów do działań w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie wspólnie z sąsiednimi gminami. (cały rok)

Zadanie 5:

Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży.

Sposób realizacji:

1. Wdrożenie profesjonalnych programów profilaktycznych w szkołach.

- a) realizacja programu "2 Elementarz", (30.05.98)
- b) realizacja innych programów profilaktycznych "Noe", "Kalejdoskop", (do 25.03.98, 15.06.98)

2. Uruchomienie programu działań wczesnej profilaktyki w szkołach, środowisku - twórcze zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży.

- a) uruchomienie świetlicy profilaktycznej dla dzieci i młodzieży, (do 31.12.98)
- b) pomoc finansowa i organizacyjna w prowadzeniu zajęć pozalekcyjnych w ramach kół zainteresowań, zajęć sportowych, turystycznych, (cały rok)
- c) promowanie programu "Zdrowy styl życia" poprzez finansowanie i pomoc organizacyjną, (cały rok)
- d) prowadzenie edukacji dotyczącej problemów alkoholowych poprzez prelekcje, odczyty, konkursy, pokazy, szkolenia itp. (cały rok)
- e) dofinansowanie wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci i młodzieży ze środowisk podwyższonego ryzyka (lato, zima)

3. Uruchomienie programów naprawczych dla dzieci i młodzieży ze środowisk podwyższonego ryzyka.

- a) realizacja programu "Małolat". (do końca roku)

Zadanie 6:

Ustalenie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych oraz kontrolę przestrzegania zasad obrotu tymi napojami.

Sposób realizacji:

1. Kontrola przestrzegania praw obrotu napojami alkoholowymi w punktach sprzedaży. (cały rok)
2. Monitoring przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości - handel, reklama, zakaz sprzedaży nieletnim. (cały rok)

Zadanie 7:

Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych. (cały rok)

Zadanie 8:

Interwencja kryzysów w chorobie alkoholowej, orzekanie o przymusie podjęcia leczenia odwykowego. (cały rok)

Zadanie 9:

Bieżąca obsługa gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

1. Utworzenie rezerwy finansowej na zadanie nożące wyniknące w trakcie realizacji programu. (cały rok)
2. Tworzenie warunków do bieżącej realizacji gminnego programu, zakup niezbędnych materiałów i urządzeń technicznych. (cały rok)
3. Szkolenia w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych. (cały rok)
4. Wynagrodzenia za pracę członków Komisji. (cały rok)

PODZIĘKOWANIE

W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM
II KADENCJI RADY GMINY JAWORZE
SKŁADAM WSZYSTKIM RADNYM
PODZIĘKOWANIA ZA TRUD
I WYSIŁEK WŁOŻONY
W REALIZACJĘ ZADAŃ GMINY
W LATACH 1994-1998.

WÓJT GMINY JAWORZE
CZESŁAW WIERZBICKI



*Serdeczne podziękowanie za współczucie,
złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie*

ŚP. LEOPOLDA EBERHARDTA

*rodzinie, sąsiadom i znajomym
składają*

syn Janusz z żoną i córką

Prawa, rady i porady

Nie warto zalegać z opłatami

Płacenie odsetek za zwłokę w wykonywaniu jakiegos zobowiązania to bezsensowny wydatek. Bardzo często wynika on z naszego niedbalstwa. Warto wiedzieć, że od 1 stycznia 1998 roku stawka odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych wynosi 54 % kwoty w stosunku rocznym.

Podst. prawna - obwieszc. ministra finansów z 29.12.1997.

Red. EJ



125-lecie OSP w Jaworzu cz. II

W NIEPODLEGŁEJ RZECZPOSPOLITEJ

Pierwsza wojna światowa osłabiła działalność OSP, gdyż niektórzy jej członkowie powołani zostali do wojska austriackiego i znaleźli się na różnych frontach. Poza tym życie w okresie straszliwej zawieruchy wojennej niosło ze sobą wiele innych trudności i problemów, którymi musieli się zajmować mieszkańcy Jaworza. Zakończenie wojny i odzyskanie niepodległości umożliwiły podjęcie na nowo aktywnej działalności strażackiej. Szeregi braci strażackiej oczyściły się z antypolskich elementów, wprowadza się polską komendę i ceremoniał na rodzimych polskich obyczajach. Z zachowanego z tego okresu oryginalnego spisu wynika, iż powojenna straż pożarna w Jaworzu liczyła 55 osób. Wynika z niego również, że naczelnikiem straży był przez dłuższy czas rolnik z Jaworza Dolnego - **Adam Biniek**.

Dużą sprawność powojennej OSP potwierdził niebezpieczny pożar budynku szkoły w Jaworzu Dolnym w kwietniu 1919 roku. Pożar udało się opanować i - co najważniejsze - uratować tym samym znajdującą się w budynku działkę szkolną. Poważnymi osiągnięciami braci strażackiej było wybudowanie nowej strażnicy w Jaworzu Średnim w 1924 roku na parceli ofiarowanej przez gospodarza **Hajduka**; zaś w roku 1936 w Jaworzu Górnym, na gruncie członka OSP **Józefa Kisiały**, a także w Jaworzu-Nałężu.

Szczególnie pamiętnymi wydarzeniami dla mieszkańców Jaworza, a zwłaszcza strażaków były dwa duże i groźne pożary zabudowań dworskich w latach 1925 i 1929. W akcji gaszenia brały również udział straże pożarne z Jaworza, Wapienicy, Bielska. Ta ostatnia zaimponowała niezwykle sprawną sikawką parową. Tak więc i jaworzańscy druhowie musieli stale myśleć i dbać o wyposażenie i dozbrajanie swojej jednostki. Z kroniki OSP tych czasów wynika, że w latach 1924-39 uzyskano z różnych źródeł bardzo poważną kwotę 32 898 zł, którą przeznaczono na poprawę gotowości bojowej.

Oprócz swej zasadniczej funkcji - ratowania życia i dobytku ludzkiego w czasie pożarów - strażacy prowadzili bardzo szeroką i wielokierunkową działalność społeczną, oświatową, kulturalną i rozrywkową. Znane były słynne zabawy towarzyskie, urządzane w parku, w czasie których przygrywała własna orkiestra. Zarząd prowadził również kasę pośmiertną, która świadczyła pomoc potrzebującym.

ŚLŹBA PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Ofiarna obywatelska działalność jaworzańskiej OSP przetrwała została najazdem hitlerowskim we wrześniu 1939 roku. Dopiero z chwilą wyzwolenia Jaworza wiosną 1945 roku, zaistniały możliwości wznowienia normalnej strażackiej służby społecznej. Sprzęt był całkowicie zniszczony, a strażnice zdewastowane. Trudna i odpowiedzialna praca czekała na **Sebastiana Pindóra**, ofiarnego i wytrwałego działacza, który tak wspomina początki działalności strażackiej w pierwszych miesiącach po wojnie: *"Było to w czerwcu 1945 roku. Wezwano mnie do Urzędu Gminnego i zaproponowano, bym podjął się zorganizowania OSP w Jaworzu. Wyraziłem na to zgodę, twierdząc że dla Ojczyzny mojej - dla Polski trzeba pracować. Zostałem mianowany komendantem i od razu wziętem się do pracy, ale nie była ona łatwa. Jednak znalazło się sporo osób, którym leżało na sercu idee strażackie i w ten sposób udało się zorganizować jednostkę, która szybko osiągnęła wysoki poziom wyszkolenia i mogła przystąpić do pełnienia służby, w ramach której brała również udział sekcja kobieca".*

Strażacy weterani pierwszych lat niepodległości ze wzruszeniem wspominają swój udział w pierwszym po wojnie zjeździe strażactwa śląskiego w Katowicach w początkach sierpnia 1945 roku, oraz w niezapomnianym zjeździe strażackim na Górze św. Anny, który odbył się w maju 1946 roku. Opowiadał mi o tych wielkich i pamiętnych wydarzeniach pierwszy lat wolności druh **Sebastian Pindor**, w jubileuszowym 1983 roku, a więc przed 38 laty, z ogromnym wzruszeniem i satysfakcją.

Dalszy rozwój i sukcesy zawiązczała jaworzańska straż swym ofiarnym członkom i kolejnemu prezesowi **Janowi Kusiowi - seniorowi**. Warto nadmienić, że do straży przynależały niejednokrotnie całe rody jaworzańskie. Wielkim wydarzeniem dla

samej OSP i całego Jaworza, było ufundowanie przez wdzięcznych mieszkańców okazałego sztanbaru w roku 1948 dla miejscowej dzielnej jednostki. W roku 1950 zakupiono nową motopompę, zaś w 1953 samochód ciężarowy, który przystosowano do potrzeb bojowych. Równocześnie z upływem czasu uzupełniano również umundurowanie. Fundusze na te cele pochodziły z festynów, balów, zbiórek ulicznych i licznych czynów społecznych, z których szeroko i daleko zasłynęli tutejsi druhowie. Jest to związane z aktywną działalnością kolejnych zarządów na czele z ofiarnymi prezesami, jak **Jan Kuś - junior**, **Jan Pietrzyk**, oraz energicznymi naczelnikami - **Józefem Pietrzykiem** i **Stefanem Brandysem**.



„DOM STRAZAKA” W JAWORZU



Jaworzańscy druhowie - rok 1952

Najważniejszym i najpilniejszym problemem, którym żyli wszyscy strażacy i mieszkańcy Jaworza, były starania o budowę okazałego i funkcjonalnego "Domu Strażaka". Trudności i kłopotów z tym przedsięwzięciem związanych było bez liku. Ostatecznie uzyskano prawo lokalizacji pod budowę i projekt gmachu, a dyrektor Państwowego Młodzieżowego Zakładu Wychowawczego **Marian Zaporowski**, wspianałomyślnie udostępnił parcelę pod budowę. Obiekt został wykonany w czynie społecznym jako Pomnik 1000-lecia Państwa Polskiego. Duże zainteresowanie budową i pomoc w jej realizacji okazywał na bieżąco ówczesny przewodniczący PRN i prezes PZZ OSP, późniejszy wicewojewoda bielski, jaworzanin z pochodzenia - mgr **Antoni Kobiela**.

Budowę rozpoczęto w roku 1962. Po kilku latach wyjęzżonego społecznego trudu - obiekt został w dniu 22 lipca uroczystie oddany do użytku. Jego kubatura wynosi 2 800 m³, a wzniesiony został kosztem 1.950 tys. zł, z czego czyn społeczny opiewał na 1.043 tys. zł. Przy pracach ziemnych i budowlanych szczególnie zainteresowanie wykazywali m.in. następujący druhowie: **Józef Tymon**, **Jan Zontek**, **Sebastian Pindór**, **Stefan Brandys**, **Jan Kuś**, **Jan Pietrzyk** i wielu innych. Szczególnie dużo sił i serca poświęcił budowie jej kierownik **Jan Zontek**.

Wzniesiony budynek służy nie tylko strażakom, lecz całej społeczności wiejskiej, jej organizacjom politycznym, społecznym i młodzieżowym, które w nim odbywają swe zebrania i uroczystości, tu również mają miejsce występy różnorodnych zespołów artystycznych, spotkania z interesującymi ludźmi, odczyty, wesela itd.

W 1983 roku jaworzańska jednostka OSP liczyła 140 członków, w tym 54 czynnych, 64 wspierających, 12 kobiet i 10 harcerzy. Jej prezesem był druh **Stefan Brandys**, zaś funkcję naczelnika piastował **Czesław Malchar**. Honorowymi członkami byli: **Antoni Kobiela**, **Sebastian Pindór**, **Jan Zontek** i **Stanisław Żak**. W jej składzie działały aktywnie całe strażackie rody: **Brandysów**, **Ciućków**, **Knapczyków**, **Malcharów**, **Pietrzyków**, **Rojszyków**...

Rok 1983 zapisał się w dziejach i działalności naszej OSP złotymi zgłoskami. Jako najstarsza wiejska straż ogniowa na Śląsku Cieszyńskim obchodziła ona wielki i uroczysty jubileusz

swego 110-letniego istnienia. Obchody były bardzo znamienne. Zostały one zaszczycone przez wielu dostojnych gości. Społeczność Jaworza wzięła w nich gremialny udział i ufundowała swym strażackim obrońcom tablicę pamiątkową, która widnieje na froncie Domu Strażaka. Rodowity jaworzanin - mgr Antoni Kobiela - honorowy członek OSP, sprawujący wiele ważnych stanowisk w naszym regionie napisała z tej okazji interesującą broszurę pt. "OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA - JAWORZE - WCZORAJ - DZIŚ, JUTRO", która z pewnością będzie stanowiła istotny przyczynek dla poznawania historii naszej małej, jaworzańskiej Ojczyzny. Szeroko o jubileuszu rozpisowała się prasa. Piszący powyższy tekst relacjonował ten temat obszernie m.in. w "Kalendarzu Beskidzkim", "Kronice Beskidzkiej", "Dzienniku Zachodnim", "Strażaku"...

Franciszek Karol Szpok

Na marginesie dodam, że 6 maja br. w Domu Strażaka odbyło się kolejne zebranie Komitetu Organizacyjnego Obchodów 125-lecia OSP w Jaworzu. Otworzył je prezes jednostki **Andrzej Pietrzyk** i przewodniczył ożywionym obradom wspólnie z naczelnikiem **Czesławem Malcharem**. Były one poświęcone intensywnym i różnorodnym problemom przygotowawczym do tego znacznego jubileuszu. Dyskusja trwała kilka godzin i była niezmiernie bogata we wnioski i rodzące się ciągle nowe pomysły.

Uczestniczący w spotkaniu przewodniczący Kolegium redakcyjnego jubileuszowej "Jednodniówki" mgr **Antoni Kobiela** odczytał opracowaną przez siebie pierwszą część broszury, która będzie miała wielkie znaczenie dla jaworzańskich strażaków, jak również dla całej społeczności naszej gminy. Podkreślił, że rękopis całości będzie gotowy do 31 maja, zaś druk winien zakończyć się do końca czerwca. Następnie rozważono przebieg uroczystości, wraz z defiladą strażacką i wojskową oraz nabożeństwem ekumenicznym, do odprawienia którego zaproszeni zostaną biskupi - katolicki i ewangelicki. Dużo uwagi poświęcono pozyskiwaniu ofiarnych dobroczyńców, którzy wsparliby materialnie i finansowo kosztowną uroczystość.

Dla upamiętnienia szczególnej 125 rocznicy założenia Ochotniczej Straży Pożarnej postanowiono na froncie Domu Strażaka, obok już istniejącej tablicy poświęconej 110-leciu, umieścić podobną, do której wyprodukowania surowiec zebrał samorzutnie druh **Stefan Brandys**. Niżej podpisany opracowuje do druku sylwetki niektórych szczególnie zasłużonych działaczy strażackich, jak **Sebastian Pindór**, **Antoni Kobiela**, **Stefan Brandys** i **Jan Pietrzyk**.

F. K. Sz.

Dzieje
siedlonych rodów

"Z Bogym, z Bogym, każdy
sprawa, jak godali starzy..."

Czadrowie "siedzą" na starożytności - cz. II

Zanim będą kontynuował niniejszą siedlyczną opowieść, poruszę jeszcze dwie sprawy - pierwsza dotyczy dokładnego wyjaśnienia gwarowego cieszyńskiego słowa "siedlok", co winiem przede wszystkim młodemu Czytelnikom naszego "Echa Jaworza". Oto w "Słowniku gwarowym Śląska Cieszyńskiego" autorstwa Jana Kropa, Józefa Twardzika, Józefa Pilcha i Jadwigi Wronicz, który został wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Wisły i Towarzystwa Miłośników Ustronia, na stronie 261, czytamy: "**siedlok** - bogaty rolnik: *Kaj jo sie mogym równać z takim siedlokym*". Gorąco polecam wszystkim zainteresowanym tę niezmiernie ciekawą lekturę, którą można wypożyczyć w naszej Bibliotece Gminnej, a która przypomni nam nasze językowe korzenie ludowe.

Przy drugiej pragnę zaapelować do wszystkich członków starych jaworzańskich siedlonych rodów o przekazywanie mi informacji o ich przeszłości, wraz z odnośnymi zdjęciami, abym mógł je opracować i przedstawić w tym cyklu naszym Czytelnikom. Ale ad rem.

Tak więc jako się rzekło powyżej, wbrew rodowemu zwyczajowi, **Krzysztof Czader**, wspomagany dzielnie przez **żonę Ewę** z domu Wojsyk, też rolniczego niefachowca, bo - jak i on - ukończyła bielskie Liceum Sztuk Plastycznych, rozpoczął gospodarowanie na ziemi przodków, której areal wynosił niegdyś

przeszło 12 ha, a dziś spadł do 5,60 ha na skutek różnych przeciwności losowych. W roku 1951 drugi straszliwie niszczący "czerwony kur" pochłoniął cały dobytek i dorobek pokoleniowy Czadrów. Spłonęło wszystko i trzeba było ogromnym wysiłkiem sił i środków budować gniazdo rodzinne od nowa, a wszyscy dobrze wiemy, jak ciężkie były te powojenne czasy. Dziś z daleka widać od "jasłónkowskiej drogi" rozległe zabudowania gospodarcze i wielki, wygodny, mieszkalny dom rodzinny, ochraniający od wicherów beskidzkich, ulewnych burz i nawałnic śnieżnych przez olbrzymią, wiekową lipę i całą chmarę... wyrzeźbionych z drewna ręką Krzysztofa różnorodnych oplekujących ptaków. Długo to domostwo jest na 16 m, ale to dawne mierzyło ponad 22 m i miało mury kamienne przeszło metrowej grubości. Wielką ciekawostką, wręcz historyczną, jest fakt znalezienia po wojennym pożarze nadpalonej belki stropowej z wyciosanej na niej przez wywodzącego się jeszcze z XVII stulecia mistrza ciesielskiego dacie - 1710. Udało się ocalić trochę starych mebli, które dziś stanowią ozdobę domu.

Gleba jest klepska, kamienista, IV-klasowa, bo jakaż może być na skądinąd przesławny archeologicznie "Kamiyńcu", ale przy zastosowaniu nowoczesnej agrokultury można z niej osiągnąć dobre rezultaty uprawowe i hodowlane. Niegdyś trzymano trzy konie, które służyły do obrobku własnego pola i sły na wyrobek do potrzebujących, zaś w ziemi używano ich do zrywki i zwózki drzewa z ojcowskiego rewiru. Nam też Czadrowie obrabiali deputatowe pole, stąd moja z nimi komitywa. Ostatni koń zniknął, gdy **senior Józef**, mocno sfatygowany ciężką robotą i schorowany, nie mógł się już nimi zajmować, pozostawiając sobie dla przyjemności na emeryckim schyłku życia siedem pszczelich uli. Zaś Krzysztof z przyczyny oszczędnościowej został zmuszony do zafundowania sobie koni mechanicznych w postaci traktora z całą maszyną rolniczą do siania, sadzenia, koszenia, wykopków, no i rzecz jasna do obróbki gleby... za wyjątkiem zbyt kosztownego kombajnu zbożowego.

Gospodarka jest wielokierunkowa, z nastawieniem na hodowlę mlecznych krów, pięć jest dojnych, reszta to jałówki i opasy. Jest też sporo świń, nie mówiąc o licznych i krzykliwym stadzie kur, kaczek, indyków i gęsi. To domena Ewy Czader, do "jurysdykcji" której należy także duży warzywnik i sad, nie mówiąc oczywiście o niezmiernie czasochłonnym, wymagającym dobrego pomyślniku i dużego trudu sianokosach, żniwach i wykopkach. A trzeba wiedzieć, że dla około 10 sztuk byłaby trzeba zebrać ponad 20 przyczep siana na podstawową paszę.

Młodzi gospodarze uprawiają wszystkiego po trochu, przede wszystkim na własny użytek domowy, chlewowy, kur-nikowy, superaty przeznaczone są na sprzedaż, czy to potrzebującemu sąsiadowi, względnie na skoczowskiej targowicy. Są więc ziemniaki i buraki pastewne, wszelkie rodzaje zboża na różne przeznaczenie, łącznie z przemiałem na śrutę opasową, jest kukurydza i koniczyna, a nawet gorczyca i gryka... Może ktoś powiedzieć - *po co to rozdrabnianie?* A Krzysztof odpowie - *Wolę mieć wszystko własne, wszystko co potrzebne do normalnego funkcjonowania gospodarki. A może jest atawista (to mój punkt widzenia), który chciałby niczym jego antenaci mieć wszystko pod ręką, być usamodzielnionym ekonomicznie. Wraz z żoną przemysłuje, co w gospodarstwie zmienić ulepszyć, rozwinąć. A czasu brakuje, bo oprócz tego trzeba robić "szycie" w skoczowskim PSS "Społem", a poza tym serce ciągnie do rzeźbienia, malowania i zbieractwa przyrodniczego, sesje i obrady komisji Rady Gminy dodatkowo nie pozwalają na leniuchowanie.*

Podczas mych ostatnich u Czadrów "siedlonych łodwiedz" zadają Ewie i Krzysztofowi sakramentalne pytanie trochę na wyrost, bo dotyczące dalszej przyszłości, a konkretnie dziedziczenia rodowego "siedloctwa". I to przy ważnych świadkach

cd. - patrz str. 13



Obecne "gniazdo" Czadrów uchwycone artystyczną ręką matematyka Józefa Czadra, który mimo odejścia od rolnictwa, swoją głęboką wiedzą związaną z pracą na roli mógłby pobić niejednego znawcę. Od wczesnych bowiem lat życia do czasu podjęcia pracy związanej z kierunkiem wykształcenia wiele lat pracował na gospodarstwie rodziców.

Urząd Gminy w Jaworzu rozpoczyna cykl informacji na temat:

"OBRONA CYWILNA"

Gmina podstawowym ogniwem ochrony ludności

Ochrona ludności oznacza wykonywanie przedsięwzięć mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa ludziom, mieniu i środowisku. Zachodzi pytanie: komu bardziej zależy na realizacji tego celu: gminie czy stolicy i kto jest do tego (kto może być) lepiej przygotowany?

Odpowiedź jest oczywista: gmina. Takie rozwiązania już od kilkunastu lat funkcjonują w zachodnich systemach ochrony ludności. Tendencja ta w Europie zaczęła się rozwijać po ogłoszeniu "pierestrojki" przez Gorbaczowa, a nasiliła się po runięciu "muru berlińskiego". Konflikt globalny przestał zagrażać, więc całą uwagę zwrócono na ochronę przez zagrożeniami naturalnymi oraz powodowanymi przez człowieka i jego technologie.

Obecnie buduje się systemy ochrony ludności na każdą sytuację, nie wykluczając działań zbrojnych oraz użycia broni ABC. Tendencje rozwojowe po 1990 roku doprowadziły do stanu, w którym poza USA nikt nie może sobie pozwolić na rozpoczęcie wojny z perspektywą jej wygrania. Paradoksem jest to, że fakt ten może oddalić konflikt globalny, ale niebezpiecznie wzmocnić możliwość konfliktów ograniczonych, z użyciem broni masowej destrukcji. Przyczyny tego stanu rzeczy są dwie:

* totalny brak kontroli nad tymi środkami w byłym Związku

Sowieckim, a szczególnie w Rosji;

* bezkarność i łatwość w proliferacji broni i jej komponentów.

Doświadczenie uczy, że zagrożenia niemilitarne mają najczęściej charakter lokalny, ograniczają się do jednej lub kilku gmin, zatem i proces radzenia sobie w tych trudnych sytuacjach został sprowadzony do poziomu gminy.

Również stosowane formy prowadzenia działań zbrojnych wymuszają przygotowanie samorządu do zapewnienia realizacji zadań obrony cywilnej, gdyż w okresie wojny będzie on mógł liczyć niekiedy tylko na własne siły.

Samorządowa gotowość ratownicza

Samorządowa gotowość ratownicza podlega władzy lokalnej, która powołuje organ (komisję) kierowania gotowością ratowniczą.

Samorządy odpowiadają za gotowość ratowniczą w każdej fazie radzenia sobie z trudną sytuacją:

- Przygotowania się do minimalizowania skutków przyszłych katastrof. Polega to na topograficznym opracowaniu zagrożonych obszarów, zaprojektowaniu i zabudowie urządzeń zabezpieczających, zorganizowaniu służb, przygotowaniu planów reagowania, nagromadzeniu odpowiednich zapasów i wydaniu aktów prawa lokalnego.
- Utrzymania odpowiedniego poziomu gotowości reagowania w sytuacji katastrofy. Obejmuje to edukację społeczeństwa, prowadzenie analizy zagrożeń, szkolenie służb i personelu, wyposażenie, właściwą pracę systemów wykrywania i ostrzegania, zorganizowanie koordynacji działań poszczególnych służb i zarządzania oraz prognozowania zdarzeń (zagrożeń).
- Reagowania w razie zaistnienia zagrożenia. Gmina, chce czy nie, zawsze będzie pierwszą instancją, która interweniuje w przypadku zdarzenia. Zdarzyć się może, że będzie również instancją ostatnią. Na taką ewentualność musi być przygotowana, zatem musi mieć przygotowane miejsca do ewakuacji ludzi i mienia, odpowiednie środki łączności, musi mieć profesjonalistów i ekspertów od przewidywania następstw potencjalnych zagrożeń.
- Naprawy zniszczeń wyrządzonych ludności i środowisku, powstałych w wyniku katastrof, z działaniami zbrojnymi łącznie, a także zakwaterowania i wyżywienia ewakuowanej ludności i innych pozbawionych środków do życia.

Samorządy mogą zawierać porozumienia z innymi samorządami, prywatnymi organizacjami ratowniczymi i osobami prawnymi, dotyczące wykonywania niektórych zadań gotowości ratowniczej. Porozumienia takie wymagają jednak akceptacji wyższego szczebla administracji. Akceptacji nie wymagają porozumienia w sprawie pomocy w wykonywaniu zadań.

Powyżej przedstawiłmy uogólnienia odnoszące się do rozwiązań przyjętych w wielu państwach. Poszczególne systemy krajowe są nieco zróżnicowane, ale model organizacyjny, kom-

petencyjny i funkcjonalny jest bardzo zbliżony. Obowiązują tu wypracowane i sprawdzone standardy (kanony):

- Każdy samorząd ponosi odpowiedzialność ratowniczą adekwatną do zagrożeń możliwych do przewidzenia.
- Każdy samorząd jest zobowiązany do utrzymania służb ochrony ludności dla zapewnienia odpowiedniego poziomu gotowości ratowniczej we własnych granicach administracyjnych.
- Każdy samorząd jest zobowiązany do utrzymywania odpowiednich zasobów.
- Każdy samorząd może porozumiewać się z innym samorządem w sprawie utrzymywania służb gotowości ratowniczej lub "z kontraktować" służby w innej gminie do niektórych rodzajów pomocy w sytuacjach zagrożenia.
- Każdy samorząd jest zobowiązany do utrzymywania zespołów kompetentnych w zakresie kierowania działalnością służb gotowości ratowniczej; sposób działania tych zespołów samorząd reguluje własnym prawem.
- Każdy samorząd zobowiązany jest mieć plan gotowości ratowniczej.



W systemach funkcjonujących w państwach byłej tzw. demokracji ludowej wszystko jest akurat odwrotnie. Trójkąt ten jest odwrócony. Szczelbel realizacyjny jest na samym szczycie, a gmina nie ma nic do powiedzenia.

Kanony gotowości ratowniczej

- * Zindywidualizowana odpowiedzialność. Oznacza to, że każda osoba powinna wiedzieć, co należy czynić w przypadku zagrożenia. Każda osoba jest zobowiązana inicjować akcję ratowania życia i mienia. Jeżeli jednostka nie daje sobie rady, wówczas wkraczają służby municypalne. Na taką ewentualność musi być przygotowany plan. Za przygotowanie i wdrożenie planu odpowiedzialność ponosi burmistrz.
- * Żadna gmina nie żyje w izolacji, w oderwaniu od otoczenia. Zatem w planach uwzględnia się udzielanie pomocy sąsiadom, na mocy podpisanych porozumień, a także możliwość korzystania z pomocy sąsiadów. Warto zauważyć, że taka "pomoc sąsiedzka" nie jest udzielana za darmo. Zasady wzajemności, odpłatności, refinansowania itp. strony uwzględniają w porozumieniach.
- * Jeżeli rozmiar zagrożenia lub jego skutki przerastają możliwości skutecznego reagowania władz lokalnych, z pomocą przychodzi szczebel wyższy (prowincja, region, departament). Władze tego szczebla udzielają pomocy finansowej, eksperckiej, sprzętowej, specjalistycznej, ale nie przejmują kierowania działaniami. Władze te koordynują działania gmin i nie przeszkadzają. Na tym etapie możliwe jest wprowadzenie do działań sił paramilitarnych lub militarnych (na ściśle określonych warunkach i na określony czas). Różnego rodzaju "gwardie narodowe" mogą być wprowadzane do działań bez ograniczeń. W sytuacji totalnego rozprężenia jedynie dowódca takiej gwardii (w USA) może przejąć dowodzenie i z chwilą odtworzenia cywilnej zdolności kierowania natychmiast przekazuje władzę administracji cywilnej. Uwaga: nie mają takich uprawnień siły zbrojne.
- * Jeżeli zagrożenie przybiera rozmiary katastrofy i przerasta możliwości regionu (prowincji), co zdarza się bardzo rzadko, na umotywowany wniosek gubernatora (komisarza, mera) regionu (prowincji) interweniuje rząd, wprowadzając jednocześnie stan zagrożenia (nadzwyczajny), co dopuszcza możliwość stosowania pozakonstytucyjnych rozwiązań prawnych. Uwaga: rząd jest zobowiązany reagować natychmiast w sytuacji kata-

strof "będących w jego kompetencjach". Dotyczy to najczęściej katastrof z uwolnieniem środków radioaktywnych, na wodach terytorialnych i na szelfie kontynentalnym, na lotniskach międzynarodowych i w bazach morskich itp. Wówczas służby municypalne są kontraktowane do działań przez organ rządowy odpowiedzialny za państwową gotowość ratowniczą, za co organ ten musi zapłacić.

Wnioski:

- W krajach zachodnich podstawowym ogniwem w systemach ochrony ludności, tak w czasie pokoju jak i w okresie wojny, jest samorząd (w większości gmina, w Niemczech - powiat).
- Samorząd ponosi pełną odpowiedzialność za przygotowanie, utrzymywanie gotowości, reagowanie, likwidację skutków, a także realizację zadań obrony cywilnej (na wypadek wojny), w ramach funkcjonującego systemu ochrony ludności.
- W przypadku katastrofy burmistrz ponosi pełną odpowiedzialność za użycie sił i środków w walce z katastrofą i nikt nie ma prawa tego zmieniać. Wyjątkiem może być ustanowienie a priori innej osoby odpowiedzialnej za gotowość ratowniczą.
- W sytuacjach większych katastrof, stosunkowo rzadko, obowiązuje eskalacja użycia sił i środków.
- Koszty za utrzymanie gotowości ratowniczej są rozkładane proporcjonalnie do odpowiedzialności.

Bardzo istotną sprawą jest ciągłość władzy. Rozwiązania prawne nie przewidują odwoływania burmistrzów lub likwidowania samorządności na rzecz rozwiązań komisarycznych, co przejawia się w niektórych projektach naszych aktów prawnych.

Jan Gołębiowski, Sławomir Zajac
"Przegląd OC" Nr 1/98

cd. ze str. 11 - Czadrowie...



Starostowie dożynkowi roku 1995
- Ewa i Krzysztof Czadrowie

- małoletnich dzieciach **Joasi i Bartku** oraz zatroskanym seniorze **Józefie**. Pytanie, mym skromnym zdaniem uzasadnione, bo przecież Krzysztof miał sześcioro rodzeństwa, a mimo to nastąpiły perturbacje z "następstwem", bo nikt się do roli nie palił. Wszyscy byli nim zdumieni i nie potrafili dać odpowiedzi. Sądzę, że przyniesie je upływający szybko czas.

Tak więc nadeszła chwila pożegnania się z przemysłym i gospodarnym rodem Czadrów, z jego trzema pokoleniami, którego korzenie sięgają bardzo głęboko w naszą

górnjaworzkańską ziemię, co dokumentują przytoczone wykopaliska archeologiczne. A jednocześnie przyszedł moment zapowiedzenia się u innych jaworzkańskich siedlonych rodzin, które jak dotąd, choć nie wiadomo na jak długo, walczyły i będą nadal zabiegać o przetrwanie, o dalsze funkcjonowanie i zachowanie egzystencji dla potomnych. Ostała się ich przed różnymi zakrętami dziejów i przeciwnościami losu jeszcze spora garść. Są to, jak wynika z wykazu otrzymanego od pracownicy Urzędu Gminy w Jaworzu **Ewy Raszki**, między innymi rody: Batheltów, Bieńków, Cholewików, Jędrzejków, Mrowców, Raszków, Steklów, Stroków... O wszystkich chciałbym obszernie, jak tylko się da, sięgając daleko w głąb ich rodzinnej historii, popartych różnymi dokumentami i starymi fotosami, napisać w "Echu Jaworza w tej rubryce. Proszę zatem raz jeszcze wymienionych, aby na moje ręce składali odnośne informacje życiorysowe, ikonograficzne i źródłowe.

Franciszek Karol Szpok



Wróćmy
do
ziół

Choroby
skórne



Skóra jest nie tylko osłoną, lecz integralną częścią całego organizmu, jak każdy inny narząd. Dlatego ulega schorzeniom na skutek zaburzeń powstałych wewnątrz naszego ustroju. Trzeba więc leczyć cały organizm, wówczas zniknie choroba skórna. Co prawda, schorzenia te są bardzo trudne do wyleczenia, dlatego trzeba się imać wielu sposobów, byle je zwalczyć.

Luszczyca

Etiologia tej choroby jest dotąd nieznaną. Przypuszcza się, że wątroba nie wytwarza po prostu pewnych substancji, z braku których powstaje luszczyca.

1. Liść bobrka trójlistnego
2. Liść pokrzywy
3. Korzeń arcydzięgla
4. Korzeń łopianu
5. Korzeń lukrecji
6. Kłaczce pięciornika
7. Kłaczce drapacza lekarskiego
8. Ziele bratka polnego
9. Ziele poziomki
10. Ziele rdestu ptasiego
11. Ziele skrzypu polnego

po 50 g

Pić 3 razy dziennie po szklence, 20 minut przed posiłkiem.

Kapiele

- 2 garści słomy owsianej lub siewki
- 2 szklanki otrąb pszennych
- 3 łyżki ziaren gorczyca białej
- 4 łyżki pączków sosny

Porcja wystarczy na jedną kąpiel. Kąpieli takich przeprowadzić 9 (co drugi dzień). Wszystkie wymienione składniki zmieszać, włożyć do garnka, zalać wodą i gotować 10 minut. Odstawić na 30 minut, przecedzić wprost do gorącej wody w wannie i kapać się przez 15 minut co drugi dzień.

Wyprysk ostry

Występuje przeważnie na rękach w postaci małych krostek lekko swędzących i pękających. Czasami giną one same, by wkrótce na nowo się pojawić już w formie ostrzejszej. Choroba jest do wyleczenia.

1. Liść melisy
2. Liść mięty
3. Korzeń kozłka lekarskiego
4. Korzeń mniszka lekarskiego
5. Kora wierzby
6. Kłaczce tataraku
7. Ziele skrzypu polnego
8. Ziele serdecznika
9. Pączek topoli czarnej

po 50 g

Pić jak wyżej

Maść zrobić samemu w następujący sposób: Czysty wosk pszczeli i żywicę ze świerka lub sosny - każdego po 30 gramów, stopić w porcelanowym naczynku. Po stopieniu dolać 30 g świeżego masła. Wymieszać i maścią tak uzyskaną smarować wieczorem miejsca zaatakowane chorobą. Lekko owinać bandażem. Rano zmyć spirytusem salicylowym rozcieńczonym pół na pół z przegotowaną ostudzoną wodą. Smarować codziennie przez kilka dni.

Wyprysk przewlekły

1. Koszyczki rumianku
2. Kwiat białej pokrzywy
3. Liść orzecha włoskiego
4. Liść brzozy
5. Liść pokrzywy

6. Liść jeżyny faldowanej
 7. Ziele bratka polnego
 8. Owoc kminu
 9. Nasienie kozieradki po 50 g

Sposób kuracji identyczny jak wyżej.

Dodatek na kompresy

- | | |
|------------------------|-------|
| 1. Kłącze pięciornika | 100 g |
| 2. Kora wierzby | 100 g |
| 3. Kora dębu | 100 g |
| 4. Koszyczki kupalnika | 100 g |
| 5. Koszyczki rumianku | 100 g |

Wszystko wymieszać razem i na każdy raz używać 4 łyżki tej mieszanki. Zalać 3/4 litra wody, gotować 5 minut, odstawić na 30 minut, nasączyć czystą szmatkę odwarem i kłaść na miejsca zaatakowane chorobą, aż do wyczerpania odwaru.

Z herbarium ojca Andrzeja Klimuszki
 wybrał Marian Zygmunt

**Bank Spółdzielczy w Jasienicy wydzierzawi
 POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE
 o powierzchni 160 m².
 Informacji w tym zakresie
 udziela sekretariat BS tel. 152 221**

Zwalczajmy chwasty

Apelujemy do wszystkich użytkowników gruntów położonych w granicach administracyjnych Gminy Jaworze o przestrzeganie przepisów Uchwały Nr XXXVI/229/97 z dnia 10.11.1997 roku Rady Gminy Jaworze w sprawie zasad utrzymania czystości i porządku oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych z dnia 3.02.1995 r. (DZ. U. Nr 16/95, poz. 78).

Szczególnie zwracamy uwagę właścicielom nieruchomości na konieczność regularnego wykaszania traw rosnących na prywatnych posesjach, na poboczach dróg i w rowach przydrożnych przylegających do posesji oraz na terenach budów.

Urząd Gminy



SZKÓŁKA RÓŻ

Czesław & Grażyna Jaworska Trubitowicz

Oferujemy krzewy róż:

wielokwiatowe - wielokwiatowe
 miniaturowe - pnące - parkowe

43-300 Bielsko-Biała, ul. Grunwaldzka 21, tel. (004833) 11-66-73
 43-384 Jaworze Średnie, ul. Kolonia Dolna, tel. 173-195

OKAZJA !

**Tanio sprzedam nową, narożną
 KABINĘ NATRYSKOWĄ**

firmy "Wiedemann" (175 x 80 cm).

Kontakt: tel. w Bielsku 201-31 (wieczorem)

*Strzeż się rozpaczliwych postanowień...
 najsmutniejszy dzień jutro już
 należeć będzie do przeszłości...*

COWPER

*Nie mając powagi w sobie,
 nie żąda się jej od innych.*

STANISŁAW BRZOZOWSKI

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW IGLASTYCH Zygmunt Lira

Jaworze Średnie 3. ul. Wapienicka
 tel. 172 186

zaprasza od poniedziałku do soboty
 w godzinach od 9.00 - 18.00

**SPRZEDAŻ IGLAKÓW CAŁY ROK
 W POJEMNIKACH OD 3 - 10 LITRÓW.**

**OFERUJE JODŁY, ŚWIERKI, SOSNY,
 TUJE, CYPRYSIKI, JAŁOWCE
 RÓŻNYCH ODMIAN.**

CENA PRZYSTĘPNA !

**PRZYJMĘ UCZNIĄ
 DO PRAKTYCZNEJ NAUKI
 ZAWODU STOLARZA
 KONTAKT - TEL. 172-650**

KOMPLEKSOWY ZAKRES USŁUG BRUKARSKICH:

- place, chodniki, dojazdy
- zabudowa skarp itp.

wykonuje

ANTONI BARUT

Jaworze tel. 172-055 (wieczorem)

ZDALNE STEROWANIE DO BRAM:

- uchylne

- przesuwne

USŁUGI ELEKTRYCZNE

POMIARY

**ŚWIĘTOSZÓWKA
 UL. OGRODOWA 34
 TEL. 153-298**

WYWÓZ ŚCIEKÓW Z TERENU GMINY JAWORZE

TEL. 172-334

TEL. KOM. 0-90-688-631

Redaguje Kolegium w składzie: Jadwiga Roik,
 Franciszek Karol Szpok, Marian Zygmunt
 Izabela Kozłowska - skład
 Małgorzata Barut - kolportaż
 Fot. - Jadwiga Roik

Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzcu, ul. Zdrojowa 82
 43-384 Jaworze Dolne, tel. 172-195 lub 172-813
 fax 172-871, telex 35-405

Druk: "TIMES", ul. Krakusa 17, tel. 184-548 B-B

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów
 oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.